

BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GMINY

Gazeta Grodziska i okolice

CHODACZÓW · GRODZISKO GÓRNE · GRODZISKO DOLNE · GRODZISKO NOWE
LASZCZYNY · OPALENISKA · PODLESIE · WÓLKA GRODZISKA · ZMYŚLÓWKA

5/ (153)

2014
GAZETA
BEZPŁATNA



ISSN 1234-5296



Wielkie otwarcie

Medalami odznaczeni zostali...



Gazeta
Grodziska
i okolic

WYDAWCA: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

REDAKTOR: Małgorzata Halasa tel. 17 242 82 65

Czasopismo zarejestrowane I Ns Rej. Pr. 11/94

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy ich autorów.

Numer zamknięto: maj 2014r.

Nakład 2000 egzemplarzy.

Druk: Drukarnia EMKA, tel. 17 787 71 09

PATRONALNE ŚWIĘTO STRAŻAKÓW

Poświęcenie i oddanie strażackiej remizy, lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz wręczenie odznaczeń dla zasłużonych strażaków – tak druhowie ochotnicy z gminnych jednostek OSP obchodzili Dzień Strażaka.

Tradycyjnie w dniu 3 maja, czyli w przeddzień patrona wszystkich strażaków, św. Floriana, cała brać strażacka z gminy Grodzisko Dolne uroczysto uczciła swojego patrona. Tegoroczne obchody zorganizowane zostały w Sołectwie Grodzisko Nowe. W kościele parafialnym pw. Św. Andrzeja Apostoła w Chałupkach Dębniańskich odbyła się uroczysta Msza Św., w trakcie której strażacy zawierzali swoją służbę opiece św. Floriana i Matki Boskiej. Po odprawionym nabożeństwie, ze sztandarami, w asyście Orkiestry Dętej, strażacy z miejscowej OSP wraz z delegacjami z innych jednostek i zaproszonymi gośćmi, przeszli w uroczystym pochodzie na plac przed remizę OSP w Grodzisku Nowym, gdzie odbył się apel i dalsza część świętowania. Zebranych gości powitał gospodarz uroczystości, prezes OSP w Grodzisku Nowym – dh Stanisław Marek. Gminne obchody Dnia Strażaka swoją obecnością zaszczytili m.in. Stanisław Bartnik – Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Marek Kogut - Wicestarosta Leżajski, Jacek Chmura – Wójt Gminy Grodzisko Dolne, Arkadiusz Telka - Z-ca Wójta Gminy, bryg. Bogdan Kołcz – Komendant Powiatowy PSP w Leżajsku, dh Józef Majkut – Członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie oraz emeryto-

wani komendanci.

Przemówienia wygłosili nie tylko strażacy ale i zaproszeni samorządowcy. Specjalne życzenia dla druhów przesłał Prezes Zarządu Głównego ZOSP RP pan Waldemar Pawlak, oraz Prezes ZOSP dh Józef Golec.

Podczas sobotnich obchodów wielu strażakom, w dowód uznania za całokształt działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej, przyznane zostały odznaczenia - złote, srebrne i brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa”, odznaki za „Wysługę Lat” oraz „Wzorowy Strażak”.

Po wręczeniu medali i odznaczeń przystąpiono do uroczystego poświęcenia remizy i samochodu strażackiego, którego dokonał ks. proboszcz Jan Szczepaniak. W prezencji od Wójta Gminy jednostka otrzymała agregat prądotwórczy.

W trakcie strażackich obchodów miało miejsce jeszcze jedno miłe wydarzenie. Otóż specjalną nagrodę Wójta Gminy otrzymali dyrektorzy Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym, pan Roman Matuszek i pan Maciej Polański, opiekunowie drużyny Mistrzów Polski w konstruowaniu Robotów oraz chłopcy ze zwycięskiej drużyny. Nasi mistrzowie otrzymali laptopy, które posłużą im do dalszego rozwijania swoich pasji.

Uroczystości w Grodzisku Nowym zakończył poczęstunek w tamtejszej strażnicy przygotowany przez panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Tegoroczne uroczystości z okazji Dnia Strażaka prowadził dh Dominik Bartnik z OSP Zmysłówka.

MH

Prezydent RP Bronisław Komorowski uhonorował „Brązowym Krzyżem Zasługi”:

- dh Michała Ołowieckiego
- dh Stanisława Hospoda

Zarząd Główny ZOSP RP przyznał Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa po raz drugi”:

- dh Józefowi Serafinowi

Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą nr 72/9/2014 oraz 15/37/2014 nadało:

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa po raz drugi”:

- dh Eugeniusz Burda s. Stanisława

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- dh Henryk Socha s. Jana

Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą nr 15/37/2014 nadało:

Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- dh Stanisław Marek s. Józefa
- dh Dariusz Lizak s. Zbigniewa
- Wójt Gminy Jacek Chmura s. Jana
- dh Tadeusz Ślanda s. Ludwika

Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą nr 12/27/2014 nadało:

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- dh Marek Maj s. Tadeusza
- dh Daniel Krupa s. Władysława
- dh Mariusz Miś s. Emila
- dh Tadeusz Usowski s. Stanisława
- dh Stanisław Maj s. Ludwika
- dh Zbigniew Rydzik s. Stanisława
- Kierownik Posterunku w Grodzisku Dolnym Jan Kucło s. Michała

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP nadało Odznakę „STRAŻAK WZOROWY”:

- dh Stanisław Czop
- dh Stanisław Miś
- dh Grzegorz Bielecki
- dh Mariusz Bielecki
- dh Mateusz Wojtyna
- dh Grzegorz Piróg
- dh Damian Świąder
- dh Grzegorz Burda
- dh Krzysztof Szklanny
- dh Jan Słabiak
- dh Paweł Kubis

Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP nadało odznakę za wysługę lat:

- dh Krystian Kot - 5 lat.

SPOŁECZNE DZIEŁO MIESZKANCÓW

Myśl o budowie remizy przekształcili w czyn i dzięki współpracy z samorządem gminnym wybudowali strażacką remizę, z której mogą się dziś cieszyć. W dniu 3 maja br. strażacy z Grodziska Nowego mieli powód do wielkiej radości. Podczas obchodów Dnia Strażaka, druhom z tamtejszej jednostki OSP oddano do użytku remizę. Nowy obiekt raduje nie tylko strażaków, ale i wszystkich mieszkańców sołectwa.

Od słów do czynów

Jakieś 3 lata temu strażacy z Grodziska Nowego przyszli do Wójta z prośbą, aby wybudować im remizę strażacką. Słynne już słowa sołtysa Bieleckiego „Wójcie daj materiały, a wybudujemy remizę” zyskały przychylność i aprobatę. Po uzyskaniu akceptacji co do wydatków, sołtys wraz ze „swoją ekipą” zaczął wcielać plan w życie. Mając fach w ręku, prace budowlane ruszyły z miejsca. I tak w niedługim czasie postawili nowy obiekt, na który składa się także wieża z pięknym ratuszowym zegarem.

Nowy obiekt cieszy

Kilka słów do zgromadzonych wygłosił m.in. sołtys Bielecki - *Dziękuję osobom zaangażowanym w budowę, strażakom i wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstawania tego obiektu. A w sposób szczególny dziękuję gospodarzowi gminy, panu Jackowi Chmurze oraz całej Radzie Gminy, za otwartość i zrozumienie naszych potrzeb. Pragnę równie gorąco podziękować za przekazany dzisiaj na rzecz OSP samochód pożarniczy oraz agregat prądotwórczy, które z pewnością dobrze będą nam służyć* - podkreślał w swojej przemowie sołtys.

Do przecięcia wstęgi oprócz

wójta poproszeni zostali: Prezes OSP Stanisław Marek, sołtys Jan Bielecki oraz radni sołectwa, Mariusz Miś i Zbigniew Rydzik. Symbolicznemu przekazaniu samochodu towarzyszyły dźwięki alarmowej syreny. Nowo powstały budynek wraz z samochodem zostały też po-

święcone.

Obiekt remizy posiada garaż, magazynek, wieżę do suszenia węży oraz pomieszczenia socjalne i część sanitarną. Na budowę remizy gmina wydatkowała ok. 280 tys. zł, z czego nakład prac społecznych oszacowano na ok. 40 tys. zł. **MH**



NA PARADZIE W RADOMYSŁU

Około 1700 uczestników zjechało w niedzielę 11 maja do Radomyśla nad Sanem na XI Ogólnopolską i XXII Podkarpaczką Paradę Straży Wielkanocnych „Turki 2014”. Uroczystości przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

W tym jakże ważnym kulturalnym wydarzeniu udział wzięło ponad pięćdziesiąt

zespołów, drużyn i oddziałów Straży Grobowych i 16 orkiestr z różnych zakątków Polski. Barwne paradne musztry i pokazy wzbudziły zachwyt wśród oglądających widowisko.

Tradycyjnie liczną reprezentację na paradzie stanowiły grodziskie Turki. W imprezie udział wzięło 5 oddziałów Straży Grobowych.

źródło: internet



Przemarsz oddziału z Chodaczowa

DUŻY RUCH W INWESTYCJACH GMINNYCH

Na przełomie miesiąca kwietnia i maja bieżącego roku zostały rozstrzygnięte kolejne postępowania przetargowe dotyczące inwestycji, które w najbliższym czasie będą realizowane na terenie gminy Grodzisko Dolne. Na ich realizację gmina wyda ok. 846 tys. zł, w tym dofinansowanie zewnętrzne ok. 292 tys. zł.

Drogi gminne do remontu

W pierwszej kolejności została podpisana umowa na wykonanie pierwszego etapu remontu dróg gminnych. Wykonawcą zadania jest Spółdzielnia Usług Drogowo – Rolniczych w Grodzisku Dolnym, a wartość zadania to 240 tys. złotych. Zakres rzeczowy tego zadania obejmuje wykonanie remontu krótkich odcinków dróg gminnych w technologii asfaltowej i skropieniu emulsją. Pierwszy etap remontu dróg gminnych zakończy się w czerwcu, natomiast kolejny przewidziany jest w miesiącach wakacyjnych.

Na budowie parkingu skorzystają parafianie

Wybrano także wykonawcę, który zrealizuje budowę parkingu w Chodaczowie – jest nim Spółdzielnia Usług Drogowo – Rolniczych w Grodzisku Dolnym. Obecnie parafianie z Chodaczowa i Laszczyn nie mają od-

powiednich warunków do parkowania przed kościołem. Miejsc jest zbyt mało, a część aut parkowana jest na poboczach wzdłuż drogi powiatowej, co powoduje utrudnienia w ruchu drogowym. Sytuacja ta nasila się zwłaszcza w święta i sezonie jesienno-zimowym, kiedy większość mieszkańców Chodaczowa i Laszczyn na mszę do kościoła udaje się samochodem. Rozwiązaniem tego problemu będzie budowa nowego parkingu, który pomieści ok. 100 pojazdów.

W zakres rzeczowy wykonania parkingu wchodzi odwodnienie terenu, okrawężnikowanie placu i utwardzenie powierzchni asfaltem. Wartość kontraktu wynosi 219 tysięcy złotych, a termin zakończenia został ustalony na koniec lipca.

Rów z promesy powodziowej

Inwestycją realizowaną w najbliższych miesiącach będzie także remont rowu melioracyjnego w miejscowości Wólka Grodziska. Jest to rów, który uległ uszkodzeniu w trakcie powodzi w roku 2010. Wartość robót to 71 tys. złotych, a wykonawcą remontu będzie również SUDR w Grodzisku Dolnym. Zadanie dofinansowane zostanie z promesy powodziowej, przekazanej przez Wojewodę Podkarpackiego w ramach usuwania skutków

powodzi z roku 2010, w wysokości 55 tysięcy złotych. Pozostałe koszty pokryje budżet gminy.

Gminna Biblioteka z dofinansowaniem

W ostatnich dniach zapadły dwa kolejne rozstrzygnięcia przetargowe. W obu przypadkach zamawiającym była Gminna Biblioteka Publiczna, która otrzymała środki na remont i wyposażenie biblioteki w ramach programu BIBLIOTEKA PLUS. W pierwszym rozstrzygnięciu przetargowym został wybrany wykonawca, tj. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym, które w ramach re-

alizacji zadania przygotuje i dostosuje część obiektu LKS „Grodziszczanka” do funkcji bibliotecznych. W zakres zadania wchodzi wykonanie wzmocnienia stropów nad wysokim partem, wymiana posadzek, drobne prace remontowe i malarskie oraz ułożenie sieci teleinformatycznych. Wartość kontraktu określona jest na kwotę 138 tysięcy złotych. Termin zakończenia – 31.07.2014r. W kolejnym przetargu został wybrany dostawca wyposażenia i mebli bibliotecznych do nowo zaadaptowanych pomieszczeń na stadionie. W zakres dostaw wchodzi zakup i dostawa sprzętu komputerowego i audiowizualnego, dostawa i montaż regałów bibliotecznych oraz dostawa i aranżacja wnętrza.



SUDR rozpoczął już prace na drogach gminnych



Nowy parking rozwiąże problemy mieszkańców Chodaczowa i Laszczyn

Wykonawcą tej dostawy jest firma z Katowic – W&W design Pani Katarzyny Kaczmarczyk, która zaoferowała najkorzystniejszą cenę - 178 tysięcy złotych. Termin realizacji zamówienia mija w sierpniu bieżącego roku. Inwestycja ta, czyli przygotowanie pomieszczeń dla potrzeb biblioteki oraz ich wyposażenie jest współfinansowane z Programu Wieloletniego Kultura+ „Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek” w wysokości 75% wartości zadania.

HARCERSKA MAJÓWKA

7 maja br. nad zalewem Czyste dla podopiecznych z ORW i ŚDS-u w Laszczynach, którzy należą do grupy harcerskiej Nieprzetartego Szlaku zorganizowano majową zbiórkę.

Młodzi druhowie wzięli udział w grach i zabawach, przygotowanych specjalnie dla nich, za udział w których zostali nagrodzeni. Zwień-



zeniem zbiórki była uczta grillowa. Swoją obecnością zaszczycił nas także wikariusz parafii Grodzisko Dolne ks. Łukasz Staszewski, który śpiewał i przygrywał na gitarze. Szczególne podziękowanie składamy panu Grzegorzowi Zygmunтови, za udostępnienie placu do zabawy. To spotkanie było początkiem naszych letnich spotkań harcerskich.

CZUWAJ

BĘDĄ REPREZENTOWAĆ POWIAT

Dwaj uczniowie grodziskich szkół – Kamil Szczęch i Krystian Poterek zostali laureatami eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej Młodzież Zapobiega Pożarom, jaki odbył się w dniu 29 kwietnia br., w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Nowej Sarzynie.

W turnieju udział wzięło 15 uczniów z terenu powiatu leżajskiego, wyłonionych w

eliminacjach gminnych. Zawodnicy zmierzyli się z egzaminem pisemnym i ustnym, rywalizując w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii szkół podstawowych najlepszym okazał się Kamil Szczęch, a w kategorii gimnazjum zwyciężył Krystian Poterek. Chłopcy będą reprezentować powiat w eliminacjach wojewódzkich OTWP, jaki odbędzie się w Rudniku nad Sanem w dniu 20 maja.

fort. KP PSP Leżajsk



Z ŻYCIA RADY GMINY

W dniu 24 kwietnia br. odbyła się XLIV sesja Rady Gminy Grodzisko Dolne.

W trakcie posiedzenia Radni Rady Gminy rozpatrzyli następujące sprawy:

- zdecydowali o podziale środków zabezpieczonych w tegorocznym budżecie Gminy na remonty dróg gminnych,
- zapoznali się ze stanem bezpieczeństwa drogowego i funkcjonowaniem transportu zbiorowego,
- spotkali się z przedstawicielami stowarzyszeń działających na terenie gminy i wysłuchali informacji o działalności tych organizacji za rok miniony,
- przyjęli sprawozdanie ze współpracy samorządu gminnego z organizacjami pozarządowymi za rok 2013.

Uchwalili również szereg uchwał regulujących bieżące funkcjonowanie Gminy:

- 1) w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy na rok bieżący,
- 2) zmieniającej uchwałę nr XLIII/353/2014 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów

dzierżawy na nieruchomości stanowiące własność Gminy Grodzisko Dolne,

- 3) w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej (dotyczy dodatku mieszkaniowego),
 - 4) w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej (dotyczy dopłaty do energii elektrycznej),
 - 5) w sprawie przystąpienia do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w miejscowości Grodzisko Dolne Gmina Grodzisko Dolne,
 - 6) w sprawie zmiany wieloletniego planu finansowego Gminy,
 - 7) w sprawie wydzierżawienia działki położonej w Grodzisku Górnym.
- Z treścią uchwał, jak również z protokołem z XLIV sesji Rady Gminy można się zapoznać w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie (www.bip.grodziskodolne.pl)

J.R.

„RARYTASY” Z GMINNYCH PRZEPOMPOWNI ŚCIEKÓW



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o w Grodzisku Dolnym pragnie zwrócić uwagę na fakt, iż funkcjonowanie niby prostego schematu oczyszczania ścieków komunalnych często zostaje zachwiane tzw. czynnikiem ludzkim.

W skrócie, „droga”, jaką przebywają ścieki wygląda następująco: od każdego punktu gdzie powstają, czyli od gospodarstw domowych, punktów usługowych, przemysłowych i innych wpływają przyłączem kanalizacyjnym poprzez studzienki kanalizacyjne do sieci kanalizacyjnej, którą są transportowane do oczyszczalni ścieków w Grodzisku Dolnym. Tam podlegają mechaniczno-biologicznemu oczyszczeniu i w ten sposób oczyszczone odprowadzane są do przepływającej przez gminę Grodziszczanki.

Na sieci kanalizacyjnej oczyszczalni w Grodzisku Dolnym znajduje się 10 przepompowni ścieków licząc od Wólki Grodziskiej do Grodziska Dolnego. Ich zadaniem jest przepompowywanie ścieków z jednego odcinka sieci do drugiego, różniącego się

wysokością położenia w terenie. W każdej przepompowni ścieków pracuje po 2 pompy. Problem zaczyna się, gdy do przepompowni wpłyną wraz ze ściekami przedmioty, materiały, produkty, ich części i resztki używane przez człowieka. Pracownicy PGK ze studzienek kanalizacyjnych potrafią wyciągnąć czasem niezwykle rzeczy... mopy, szmaty, bieliznę, sznurki, artykuły higieny osobistej i inne. Przedmioty te zatykają pompy, owijają wimiki i przepompownia przestaje pracować, a ścieki wylewają się na powierzchnię danego terenu.

Wówczas ktoś z mieszkańców zauważy lub poczuje, zadzwoni, często wzburzony do Gospodarki Komunalnej, aby zrobić z tym porządek. A ten porządek kosztuje. Trzeba wyciągnąć pompę na powierzchnię, czasami i 20 razy, oczyścić jeżeli można, a często jest trwale uszkodzona lub spalona. Tak poważne szkody zdarzają się przeważnie raz na pół roku. Koszt zakupu pompy to od 8 do 12 tys. zł. Jeżeli nadaje się do naprawy, to średni koszt remontu wynosi od 3 do 5 tys. zł. Żywotność pomp szacuje się średnio na 10 lat, a

kapitalnego remontu dokonuje się co 3 lata. Koszt takiego remontu wynosi średnio 50 % wartości nowej. Ponadto zauważa się coraz większy brak części zamiennych, gdyż nie są już produkowane. Dalej to, co przejdzie przez przepompownię i dopłynie do oczyszczalni, albo zostanie na sicie, to znów owijają szrotki, które z czasem trzeba wymienić. Dochodzą też koszty transportu i sprzętu specjalistycznego, nie wspominając już o pracy ludzi. Tego typu zdarzenia mają miejsce szczególnie w okresach większych porządków, także przedświątecznych. Warto pamiętać, że koszt oczyszczenia 1m³ ścieków to łączny koszt utrzymania urządzeń kanalizacyjnych i oczyszczalni ścieków, dlatego też należy dbać o ograniczanie zanieczyszczeń ścieków materiałami, które powinny wysegregowane trafić do odpowiedniego worka na śmieci, a nie do kanalizacji. Zastanówmy się zanim po raz kolejny zafundujemy naszym sąsiadom awarię. Sieć kanalizacyjna to nie składowisko odpadów. Za niefrasobliwość i niedbalstwo niektórych, płacą wszyscy mieszkańcy!

IF

CO MÓWI USTAWA?

Czego mieszkańcy nie mogą wrzucać do kanalizacji sanitarnej, reguluje ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Zabrania się wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych odpadów stałych, które mogą powodować zmniejszenie przepustowości przewodów kanalizacyjnych, a w szczególności żwiru, piasku, popiołu, szkła, wyłoczyn, a także drożdży, szczeciny, ścinków skór, tekstyliów, włókien, odpadów płynnych niemieszających się z wodą, sztucznych, żywic, lakierów, mas bitumicznych, smół i ich emulsji, mieszanin cementowych, substancji palnych i wybuchowych substancji żrących i toksycznych, gnojówki, gnojowicy, obornika, ścieków z kiszonek.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI NA WIOSNĘ

Gminna Biblioteka Publiczna od lat nie ogranicza swojej działalności tylko do wypożyczania książek, ale organizuje szeroko pojęte „życie biblioteki”. Wieczory głośnego czytania, różnego rodzaju konkursy, spotkania poetyckie, to tylko niektóre z form prowadzonej działalności. Zachęcając do obcowania z książką w miesiącu maju, proponuje kolejny zestaw do czytania...



Kołczewska Katarzyna, „Idealne życie”, Prószyński i S-ka 2014

Elżbieta, dyrektorka firmy farmaceutycznej, zaskakuje wszystkich. Mąż, rodzina, współpracownicy - nikt nie może pojąć, dlaczego to zrobiła. Miała prze-

cież wszystko: świetną pracę, piękny dom, kochającego męża, idealne dzieci. Ewa jest niezamożną, sfrustrowaną nauczycielką z Sandomierza. Długo nie może otrząsnąć się z szoku po czynie siostry. Ale przede wszystkim nie może zrozumieć, co pchnęło Elżbietę do tej niewytłumaczalnej decyzji. A może nie była to wcale jej decyzja?

Wie, że musi pojechać do Warszawy. Musi dowiedzieć się, co tak naprawdę działo się w życiu Elżbiety. Czy prowadziła faktycznie idealne życie? Wciągająca, zaskakująca opowieść o życiu kobiety, której nikt nie znał naprawdę.



Tornielli Andrea, „Franciszek papież, który się uśmiecha”, Prószyński i S-ka 2014

Już od pierwszej chwili, gdy pojawił się na najważniejszym balkonie na placu Świętego Piotra – Jego proste i szczere pozdrowienie „dobry wieczór” trafiło do serc milionów wiernych. Choć od tamtego czasu minęło wiele miesięcy – entuzjazm wobec Jego osoby nie słabnie, a wręcz umacnia się, docierając również do niewierzących. Andrea Tornielli, który poznał kardyna-

ła Bergoglio jeszcze przed Jego elekcją, gromadzi w tej książce anegdoty i wydarzenia, małe i wielkie historie z codziennego życia Papieża, z których wiele wciąż nie jest znanych szerokiej publiczności: jak choćby prywatny list do więźniarki, która przygotowuje dla Niego hostie na poranną mszę, czy telefon do sióstr zakonnych w Buenos Aires w kilka dni po objęciu funkcji biskupa Rzymu, kiedy żartował na temat hodowanego przez nie słowika. To opowieść o Papieżu, który odrzuca wszelki zbytek i blichtr, decydując się na skromne mieszkanie, by nie stracić bezpośredniego kontaktu z wiernymi i który swoim przykładem dał początek reformie Kościoła. Lektura tej książki to niezwykle ciekawa i przyjemna podróż, przybliżająca nas jeszcze bardziej do Franciszka i Jego przesłania.



Ziemiański Andrzej, „Pomnik cesarzowej Achai” T. 1-3, Fabryka Słów 2014

Imperium karmi się krwią swoich żołnierzy. Wieczne wojny pochłaniają wciąż więcej i więcej istnień. Szkoda czasu na szkolenie żołnierzy - wystar-

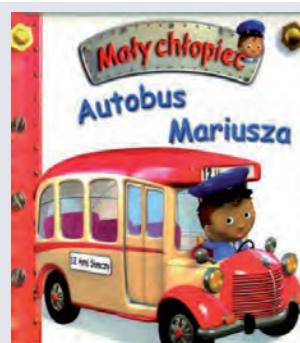
czy, że potrafią stać w szeregu i trzymać karabin. Strzelają nauczą się w boju. Oto cena przetrwania tysiącletniego cesarstwa. „Pomnik cesarzowej Achai” jest czwartą odsłoną cyklu, ale tylko formalnie. To nie jest czwarty sposób na opowiedzenie tej samej, znakomitej, ale przecież dobrze już znanej opowieści. Mamy nowe realia, nowych bohaterów, nowe czynniki wpływające na świat Achai. Pojawiają się epizody, które wprawiają w osłupienie. Ziemiański szerokim, teatralnym gestem zrywa zasłony ukazując swoje królestwa w zupełnie nowych światłach.



McKenna Paul, „Rzuc palenie i nie tyj”, G+J Gruner+Jahr Polska 2009

Paul McKenna stworzył wyjątkową metodę, dzięki której rzucenie palenia stało się łat-

we. Prosty system przedstawiony w poradniku i na płycie CD sprawi, że twoje ciało i umysł nie będą już potrzebować papierosów, a nawet poczujesz się bez nich lepiej. Ponadto prawdopodobieństwo, że przytyjesz, jest bardzo małe. Rzucisz palenie raz na zawsze! Znany psychoterapeuta Paul McKenna, trener NLP, autor bestsellerowych poradników, zmienił życie wielu ludzi. Pomógł im rzucić palenie, schudnąć i zyskać pewność siebie. Pracuje z mistrzami sportu, gwiazdami rocka, sławnymi aktorami i biznesmenami.



Beaumont Emilie, „Mały chłopiec Autobus Mariusza. Mały chłopiec”, Olesiejuk 2013

Historyjka, dzięki której dziecko może identyfikować się z bohaterem i puścić wodze fantazji. Na końcu tej słicznie ilustrowanej książeczki mały Czytelnik znajdzie zagadki oraz miejsce na wklejenie własnej fotografii – teraz i On może jeździć autobusem Mariusza! Na serię „Mały chłopiec” składają się m.in. tytuły: Wóz strażacki Jacka, Koparka Marka, Łódka Jurka, Samolot Karola, Auto Artura, Kolejka Błażeja, Autobus Mariusza, Śmieciarka Jacka, Traktor Tadka i Motor Marka.

W GIEDLAROWEJ ZNÓW NA LUDOWO

W miesiącu kwietniu sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury Gminy Leżajsk z siedzibą w Giedlarowej już po raz kolejny wypełniła się regionalnymi i ludowymi zespołami z różnych stron Podkarpacia.

Ubrani w barwne ludowe i regionalne stroje, zaopatrzeni w różnorakie tradycyjne przedmioty obrzędowe i rekwizyty, uczestniczyli w nie lada widowisku, czyli XVI Wojewódzkim Konkursie „Ludowe obrzędy i zwyczaje”. Tak szeroki zakres tematyczny daje zespołom możliwość wyboru tradycyjnych zwyczajów i obrzędów z całego roku kalendarzowego. Trzeba bowiem przyznać, iż polska obrzędowość rodzinna oraz doroczne obrzędy i zwyczaje są bardzo bogate i różnorodne. Uczestnicy konkursu prezentują widowiska charakteryzujące się ceremoniami i tradycjami właściwymi regionowi, z którego pochodzą, dbają o auten-



tyzm gwary, muzyki, pieśni, tańców, strojów i rekwizytów. W tym roku do konkursu przystąpiło łącznie 21 zespołów, w tej liczbie również 2 zespoły z naszej gminy: Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy „Leszczynka” i Zespół Regionalny „Grodziszczoki”. Ten ostatni pokazał tym razem widowisko „Sianokosy u Wazonika”. Tytułowa scena sianokosów wzbogacona została poprzez wplecenie w akcję widowiska sceny pobocznej wicia wianków na zakończenie obchodów oktawy Bożego Ciała. Tym razem jury niestety nie doceniło walorów tego rzadkiego w tematyce konkursowej widowiska.

Bardziej natomiast powiodło się „Leszczynce”. Do Giedlarowej pojechali bowiem z „Babską kolędą”. Widzimy tutaj dawne obrzędy związane ze Świętem Objawienia Pańskiego i chodzeniem kobiet w tym dniu po kolędzie. Humor, rubasność i wyjątkowa swoboda sceniczna w odtworzeniu realiów tego wiejskiego obyczaju zapewniła zespołowi z Wólki Grodzkiej III nagrodę w konkursie.

M.B-K

Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

ogłasza nabór

**CHĘTNYCH DO NAUKI
GRY NA INSTRUMENTACH:
sakshorn tenorowy, trąbka,
puzon, tuba, klarnet, saksofon
tenorowy, flet, skrzypce**

Przesłuchania kandydatów odbędą się
18 czerwca 2014r. (środa) o godz. 18.00
w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym.

Osoby zainteresowane prosimy
o wcześniejsze wypełnienie karty zgłoszenia

Karta zgłoszenia

Imię i nazwisko	Wiek	Adres	Telefon	Instrument

Zespół Szkół
im. Jana Pawła II
w Grodzisku Dolnym,
Ośrodek Kultury
oraz Koło Wędkarskie
„Pstrąg”
zapraszają na

DZIEŃ DZIECKA

1.06.2014r. (niedziela)

Godz. 8.30 - 11.30 - Zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży szkolnej do lat 15 nad Zalewem „Czyste” w Grodzisku Dolnym

Godz. 15.00 - Piknik przy budynku Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym

- występy zespołów instrumentalnych, wokalnych i tanecznych działających przy Ośrodku Kultury i Zespole Szkół
- występy podopiecznych ORW w Laszczynach
- rozgrywki sportowe, quizy, zabawy, konkursy, skecze
- kielbaski, ciasto

ZAPRASZAMY DZIECI Z RODZICAMI

KRONIKA ORKIESTRY WŁOSCIANSKIEJ

Posiadając swój regulamin, mówi Gajewski, mamy go nie po to, aby go złożyć do szafy, by tam martwy leżał, ale po to by właśnie stał się żywym w zastosowaniu do naszego życia zespołowego. Został on też naprawdę jakby świętością i każdy krok opierał się właśnie o zasady ujęte w regulaminie. Jak całokształt pracy organizacyjnej ujęto na karty regulaminu, tak przyszła kolej na wszystkie partytury posiadanych utworów, by ująć je i rozpisać na karty poszczególnych głosów. Nadeszła właśnie jesień, z nią więc czas wieczorami, a więc więcej czasu na rozwinięcie muzyki na całej linii. Jeśli w zespole chociaż jeszcze nie dosłownie wszyscy, ale zagrają już parę lżejszych utworów. Początki więc muzyki są, czas też przystąpić do dalszych trudniejszych poczynań, zaczyna się właśnie wspomnianym rozpisywaniem, z tym powtarza się podobna historia, jak już na wstępie. Ojciec Kapelmistrza przygotowuje papier i linie, a Kapelmistrz, a według regulaminu Kierownik, ze swym zastępcą Machem, piszą i piszą. Piszą już walce przywiezione przez Gajewskiego i Bieleckiego z wojska: Moja miłość, Skowronek, Sen w okopach, dalej polkę: Smutek milej, i marsz: Na daleki wschód. Teraz i Kapelmistrz (tytuł Kapelmistrza tak się przyjął wśród członków i ogółu, że mianem Kierownika rzadko kto się posługiwał) zaczyna łamać głowę ile to rzeczy trzeba uzupełnić, przetransportować, dorościć, czy przerobić. Późna często noc, sen łamie, głowa zaczyna ciążyć, a tu jak na złość trudno wybrnąć z jakiejś zawiłej rzeczy, lecz gdy jednej nocy się nie uda, przyjdzie następna, i tak aż do rozwiązania, aż do wybrnięcia i powikłania. Podobnie też działo się na próbach z graniem,

tym, którym szło to szło nad podziw, tym nawet którzy dopiero od wiosny zapoznali się z instrumentami i muzyką. Innym znowu jak słabo tak słabo, bez lepszej nadziei, mimo ich wysiłku i chęci nawet i na czynelach nie jest tak łatwo jak się niejednemu zdaje. Kapelmistrz widząc, że niektórzy z kandydatów okazują się zdolniejsi, planują przyjąć ich na członków i ćwiczyć by mogli być gotowi w miejsce zupełnie słabych. Na razie kto jaki instrument ma ćwiczy, co tylko czas i zdrowie pozwala, próby idą tym samym porządkiem. Szkoda tylko, że niedzieli nie można odpowiednio wykorzystać, przeszkadza w tym dniu wypożyczanie książek z biblioteki, a że często w dniu powszednie też spokojnie próby nie przeprowadzi, bo to posiedzenie jakiegoś przewidziane lub coś innego w tym czasie, a taka sala ćwiczeń będzie zawsze dużym uszczerbkiem w rozwoju muzyki. Czas na przeprowadzkę. Idziemy do mnie, mówi Andrzej Salwach. Dobrze, idziemy mówią, ale jak na jakich warunkach, przecież tam sklep żelazny, bez większych ceremonii załatwione. Andrzej postępuje jak przykładowy członek. Zabiera zespół, manatki i przenosi się do domu Salwacha oddalonego od kółka rolniczego 200 metrów, położonego w samym centrum naszego „Złotego Wieńca”. Sala odpowiednia, z kuchnią przy boku, dwukrotnie większa od poprzedniej, nadaje się nawet do urządzenia imprez. Kłopot jedynie będzie z towarem, zwłaszcza gdyby zechciał zorganizować coś dla ogółu, ale i na to sposób się znajdzie. W każdym razie ćwiczyć i czuć się można swobodnie, a przeszkadzać też się nikomu nie będzie, a w dodatku Salwach udziela Sali bez najmniejszego wynagrodzenia, więc hurra! Brawo! Niech żyje Andrzej!

Przeprowadzka nie trwa u nas tydzień, schodzi się na próbę i raz, dwa, za pierwszym razem jedni za instrumenty, drudzy za szafę, za drugimi resztę majątku zespołu i koniec. W sali Salwacha nie dłużej z przygotowaniem i już się ćwiczy dalej. Przenieśliśmy się na niewesoły czas, bo już zimno zaczyna się lekko dobierać do skóry, ale czekajcie mówią starsi, pamiętający i przedwojenne różne czasy w zespole. Przecież powinien być gdzieś piec ofiarowany przed wojną przez Prałata Świerczyńskiego. Ale gdzie? Znalazł się u organisty, też jeszcze starego przyjaciela, który teraz też nie zapomina zaglądnąć, i choć niby to dawniej nasz piec, ale chcą by pozostał już na zawsze naszym. Godzimy go za 50 zł, które zaraz też jesteśmy w stanie zapłacić. Teraz opał sposób nabywania odziedzicza się od naszych przodków, każdy po kolei, czy wszyscy na raz, to pod pachą to w kieszeni, przynoszą od siebie, może to i nie zawsze od siebie, lichy wie, może czasem i zza wujkowej stodoły w każdym razie jest. Na ścianie wywieszona jest kolejka porządkowego dyżuru i coś więcej potrzeba, piec jest, światło też, starym zwyczajem, dyżurami również, sala obszerna że można się po czym rozbić. Teraz tylko jeszcze rozwinąć szerzej prace w zespole. Na to jest zarząd by myślał i planował, a wszyscy wspólnie musimy dać radę. Zarząd też myślał i zaplanował: najpierw ćwiczyć utwory na wszystkie okoliczności nawet do tańca widoczne, coś z tańca planują, potem czas najwyższy pokazać się na zewnątrz uroczystości. Uplanowali też wyćwiczyć nasze piękne kolędy i zagrać je w Wigilię Narodzenia Bożej Dziecinicy na Pasterce w kościele, a potem są takie zdolne chłopcy, czy nie można ruszyć jakim teatrzykiem? Będzie to coś z oświaty wszystkim, a także i do kasy coś wpłynie. Z chwilą też umieszczenia się w nowym

mieszkanu, zaczyna się w zespole ożywiać nowe życie, poza ciężką nauką grania, rozszerza się życie rozwijającej naszej organizacji, przepłatane coraz to nowymi przejawami i przeżyciami. Zaczyna się przygotowywanie do wykonania zamierzonych postanowień, zapoznaje się zespół z tempem walca, utworami trudniejszymi, a w między czasie przygotowuje kolędy, amatorzy teatralni wzięwszy się za rękę z niektórymi członkami zarządu Koła Młodzieży, jak Bajanem Józefem, zwołanym aktorem Wnękiem Antonim oraz Łyżniem Janem, wszyscy z Dolnego, dobrawszy chętnych takowych dziewcząt, pracują już nad sztuką pt. „Zemsta Cygana”. Tak więc wszystkie sprężynki, kółka i kółeczka w zespole chodzą jak w zegarku. Nadszedł najpierw radosny dzień Wigilii Bożego Narodzenia. Po spożytej przy swoich stołach rodzinnych wieczerzy wigilijnej spieszą nasi członkowie do grona drugiej rodziny, do sali orkiestry. Tu też wesoło i radośnie spędzają chwile przed pasterką, gdy nadchodzi czas zabierają swe multanki i spieszą do kościoła naokoło, otoczeni tak dziećmi jak i starszymi. Zabrzmiiała wśród nocnej ciszy potężna granej pieśni kolędowej, cały kościół cieszy się, raduje, wszak tak pięknie grają, to nasi synowie, nasi bracia, a w dodatku większa część tu obecnych pierwszy raz w ogóle o orkiestrze słyszy. O gdyby to nie w kościele byli i na chórze, niejedyn jakby ich uściskał po bratersku, pooglądał, bo naprawdę nie chce się wierzyć, czy to sen, czy to wszystko na jawie. Jednemu tylko księdzu Dzieciolowi nie poszło coś do smaku, czy to że zespół nie zameldował o graniu, czy też na pasterce lepiej gdy ogół kolęduje. W każdym razie po przegraniu przez naszych pierwszych kolęd w chwili, gdy zespół przygotowuje się do dalszego grania, ksiądz intonuje kolędę od ołtarza. Roz-

czarowało to trochę rozochoconych muzykantów, tym bardziej, że muzyka dość dobrze szła, lecz trudno, niech sobie i ludzie pokoleją jak się tak księdzu podoba, w każdym razie już podczas tych świąt kolęd więcej w kościele nie zagrali. Był natomiast czas i okazja, by nawet całe dni spędzać i poświęcać na granie, a także znalazło się miejsce na przygotowywanie sztuczki, także przez okres świąt duże postępy poczynił zespół pod każdym względem. Tak to zaskoczył nasze koło orkiestry „Nowy Rok” 1924.

Jak przed każdym ważniejszym przedsięwzięciem zarząd zbierał się specjalnie by wspólnie omówić daną rzecz, tak i teraz z początkiem nowego roku trzeba było dużo spraw przemyśleć i przygotować, z programem co do muzyki to pozostaje na razie bez zmian, lecz zmiany trzeba zaprowadzić z muzykantami. A w pierwszym rządzie zyskać coś gotówki, by zakupić konieczne instrumenty, przede wszystkim kornety, które już w marnym stanie nadawać się mogą, ale tylko dla początkujących do ćwiczeń, tenor choć jeden, z czyneli też tylko jeden do użytku, lecz samo nic nie przyjdzie. Na zapusty trzeba próbować szczęścia, sztuczka prawie gotowa, doda się do niej zabawę i jak nie jedno to drugie musi się udać. W przeddzień ostatków zaczyna się od gorączkowych, ale zorganizowanych przygotowań. Najpierw sali, trzeba jakoś i gdzieś ulokować towary, a potem jakimś sposobem stworzyć scenę, tak z jednym jak i z drugim trochę kłopotu. Bierzemy się za towar, grubsze żelaza składa się gdzie ma być scena, a drobne za półkami. Półki radzi Salwach zostaną, pozakrywa się kocami. Jest trochę ryzyko kto odpowie, gdy co poginie. Tam do licha, może tak źle nie będzie twierdzą niektórzy, w każdym bądź razie trzeba trochę i pilnować. Pozostaje jeszcze cała kupa węgla, na to nie ma

innej rady, tylko zakasać rękawy, popluć ręce i wysmarować się na kominiarzy przy transportowaniu go do piwnicy. Po ukończonej tej robocie, szkoda że nie ma już gotowej sceny i gości bo bez charakterystyki można by dać jaką wesołą sztukę pt. „Kominiarze czy górnicy”, ponieważ nie wiadomo do kogo nasi bohaterzy byli podobni. Teraz więc wszyscy do wody i po wodę, by siebie i salę przyprowadzić do porządku. Pewnie żadna z kobiet tak się nie naharowała z przygotowaniami do ostatków jak nasi chłopcy z zespołu. Gdy sala już w porządku, teraz budowa sceny, dalej też z deskami, belkami i co tylko do budowy potrzebne nie tak to łatwo i prędko, ale się zrobiło. Jeszcze dekoracje i gotowe. Tą ostatnią ma pod opieką poproszony Pucia Piotr z Dolnego, który niby rolnik, ale posiada najróżniejsze zdolności, przede wszystkim wesoły dowcip, a zespołowi chętnie pomaga. Wieczorem w przeddzień naszej imprezy wszystko gotowe, brakuje jeszcze ze dwa prześcieradła i koc, które zastąpią kurtynę i kulisy. Generalna próba przedstawienia idzie jak chleb z masłem, reżysera nie ma, poprawiają się więc sami. Na suflera znaleźli jakiegoś tam znowu przyjaciela Pytła z Górnego i dają sobie radę. Z generalną próbą grania na zabawę taneczną różnie, w każdym razie silniejsi z zespołu podejmują się swoją pierwszą zabawę ograć swoją własną siłą. Co będą grać i jak, to mniejsza, zresztą zobaczymy. Wybrany wieczór karnawałowy na ten cel odpowiedni, ludzie mają czas i przygotowane na te dni pieniądze. Dowiedziawszy się o przedstawieniu i zabawie ciągną ze wszystkich stron. Przygotowali nasi chłopcy wszystko, ale zapomnieli co najmniej dwukrotnie rozepchać sali, co by koniecznie na dziś się przydało, ale jakimś cudem goście się prawie pomieścili. Zapowiada się dobrze, nie szczędzili ludziska oklasków

aktorom, jak i później pieniędzy przy zabawie i bufecie, że napojów braknie nie ma obawy. Dostarczy według zapotrzebowania w każdej chwili „Szlama” (wyszynk po sąsiedzku). Przoduje tej zabawie pieniędzmi i zachętą komendant policji Bałęba. A nasi grają a grają, z tempa walca robią czasem oberka, aby tylko zadowolić gości. Inne tańce kombinują, idą na tańce i marsze, grają po swojemu. Każdy tańczy też na swoją modę, grunt że wesoło i gwarno. W przerwach zespół organizuje wesoły śpiew i tak przebawić by się można przez wszystkie trzy dni „ostatków”. Lecz wszystko ma swoje zakończenie, tak i nasz wesoły wieczór. Z muzykantów pod koniec gra sam Mach Antek na flecie z akompaniamentem bębnowym, goście powoli rozchodzą się. Bałęba też nie ma już komu wódki nosić, więc też zabawa się kończy. Na drugi dzień wypocząwszy zbierają się nasi w swej sali, by przyprowadzić ją do porządku. Szybko się uwinąwszy przystępują do obliczenia dochodu. Naprawdę się udało nadspodziewanie, trzy konie by za to kupił, mówi Mach Antek. Rzeczywiście tej mniej więcej wartości wynosił dochód dołożywszy do tego nietkniętą dotychczas sumkę ofiarowaną przez dr Kulpę i prof. Leję można już coś sprawić i już może nawet skończy się składka na naftę. Nie zagrał miejsca pierwszy dochód u naszego skarbnika – do dwu tygodni wyszperano już dwa kornety. Wędruje Kapelmistrz Gajewski z Machem najpierw na Wólkę Bukowską pod Sieniawę, gdzie z kupnem poszło dość łatwo. Może dlatego, że do kupna zachęcała wesoła matka właściciela kornetu, mówiąc zabierzcie już raz tą trąbę, to nie będzie więcej na „dziewki trąbił”. I stało się, że nasi zabrali. Teraz i kupionym jednym bezpośrednio wala po drugi do Gniewczyny. Z właścicielem Śliwą załatwiają pomyślnie. Wracają też za-

dowoleni, że na próżno nie chodzili. Pierwsze te zakupione przez zespół po wojnie instrumenty byłiby oni dobrze oblali, a może i razem z sobą zabrali na zawsze. Jest przedwiosenna fala ciepła lecz lód na Wisłoku, jeszcze stoi, aby też prędzej i oszczędniej, idą prosto przez lód w tem trzask, huk i lód momentalnie rusza, lecz nasi szczęśliwcy na ten moment dotarli do brzegu, popatrzyli tylko po sobie, bo dech im w piersiach zaparło. Trzeci karnet nabyli już bez specjalnej przygody w swojej parafii, jak i jeden czynel. Brakło jedynie na wyrównanie do czysta pieniędzy. Ucieszył się zespół z nabytku, ucieszył kornecista Ślanda, który zaczyna się wyrabiać na doskonałego muzykanta, a także i Kapelmistrz, że będzie mógł powiększyć zespół i przyjąć coś nowych. W tym też czasie następują duże zmiany w obsadzie i stanie członków. Wchodzą na członków Stanisław i Alojzy Gajewscy, Buszta Stanisław, po nim niedługo przyjęci zostają: Bajan Franciszek, Łyżeń Ludwik, Kogut Ignacy, Szozda Franciszek, wszyscy z Grodziska Dolnego. Miejsce nowo przybyłym robili stopniowo ustępujący, bądź to ze względu na słabe zdrowie, bądź z powodu trudności opanowania muzyki. Opuścił zespół: Majkut Stanisław, Wnęk Jan, Stopyra Ludwik, Salwach Józef i Bielecki Józef. Nowym trzeba było coś przydzielić. Bajan ćwiczyć ma kornet drugi, Szozda pikolo, Buszta Klarnet, Gajewski Alojzy baryton, Gajewski Stanisław dostał czynele, dlatego pewnie że najwyższy wzrostem. Rydzik Wincenty z es-klarnetu przechodzi na b-klarnet, sekretarz Bielecki z es-trąbki na drugi kornet, es-trąbkę otrzymuje Łyżeń Ludwik, a es-klarnet Kogut Ignacy. Nieszczęśliwy tylko des-flet, został na razie bezczynny. Nowy zastęp trzeba teraz jak najprędzej szkolić, by komplet uzupełnić.

ciąg dalszy nastąpi



„DNIU TRZECI MAJA, DNIU NAM ŚWIĘTY, HOŁD CI NALEŻY NIEŚC ...”

Dnia trzeciego maja obchodziliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, a dnia 2 maja święto Flagi Państwowej. Z tej okazji w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym w dniu 30 kwietnia odbyła się uroczysta akademia poświęcona tym wyjątkowym dla naszej Ojczyzny wydarzeniom.

Uczniowie i nauczyciele zadali sobie sporo trudu, aby akademia była interesująca i urozmaicona, zarówno pod względem formy, jak i treści. Część artystyczną przygotowali uczniowie klasy I, V i VI szkoły podstawowej pod kierunkiem pani A. Kosior i pani B. Rynasiewicz. O oprawę muzyczną zadbała pani A. Dubiel, a o dekoracje sali pani L. Pikuła.

Występ uczniów poprzedziło wprowadzenie sztandaru szkoły i uroczyste odśpiewanie hymnu państwowego. Następnie przy dźwiękach piosenki „To był maj”, na scenie pojawił się „Miesiąc Maj” informujący zebranych, że przybył po to, aby przypomnieć wszystkim o Ojczyźnie. Uczniowie klasy I przedstawili okoliczności powstania naszej fla-



gi państwowej akcentując to, że nasze barwy narodowe – biel i czerwień stanowią nie tylko oznakę wyróżniającą Polskę wśród innych

narodów, ale nade wszystko są symbolem wolnego i niepodległego państwa polskiego. Uczniowie z klasy V i VI ukazali z kolei histo-

ryczne tło uchwalenia Konstytucji Majowej, jako pierwszej ustawy zasadniczej w Europie i drugiej na świecie. Obok wierszy i pieśni patriotycznych, uczniowie klasy VI zaprezentowali inscenizację przedstawiającą okoliczności rozbiorów Polski. Na scenie pojawiła się postać króla Stanisława Poniatowskiego, króla Prus – Fryderyka, carycy rosyjskiej Katarzyny i cesarza Austrii – Franciszka Józefa. Przekonującym, choć ponurym w wymowie akcentem przedstawienia, było podpisanie przez króla Polski aktu rozbioru państwa i rozerwanie mapy Polski na trzy części. Stroje młodych aktorów biorących udział w inscenizacji podkreślały nastrój tamtych czasów, a przedstawiane treści zmuszały zebranych do refleksji. „Miesiąc Maj” przypominał widzom, że w maju obchodzimy także rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i święto Matki Boskiej Królowej Polski. Uroczystość zakończyła piosenka M. Grechuty „Pytasz mnie, czym Ojczyzna” i wprowadzeniem sztandaru szkoły. Młodzi aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi bra- wami.

AK

„GLINA SKARBEM ZIEMI”

O tym dowiedzieli się uczestnicy wyjazdu edukacyjnego ze Szkoły Podstawowej w Laszczynach do Leżajska. Ta jednodniowa eskapada, odbyła się w ramach projektu pod w/w tytułem, dofinansowanym przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Grodzisku Dolnym oraz wsparciu rodziców.

Podczas realizacji programu, dzieci z Oddziału Przedszkolnego i uczniowie klas I – III, wyruszyli wehikułem czasu wraz z bohaterami filmu animowanego pt. „Pan Peabody i Sherman”. Przeniesieni w przeszłość poznali między innymi życie i obyczaje Starożytnego Egiptu

oraz osobowości minionych wieków, w tym Leonarda da Vinci, którego prace miały i nadal mają wpływ na naukę i życie jemu współczesnych, jak i obecnie.

W trakcie warsztatów w Pracowni Artystyczno - Ceramicznej pani Anety Barygi dowiedzieli się czym jest

glina, jaką rolę odgrywała w rozwoju cywilizacji od zarania dziejów do współczesności. Mieli okazję wykazać się swoją inwencją twórczą przy lepieniu z gliny oraz poznać kolejne etapy jej przetwarzania. Efekt końcowy małych artystów, przerósł oczekiwania wszystkich.

Przy zwiedzaniu Bazy MZK w Leżajsku, zajmującej się gospodarką odpadami, mogli zobaczyć jaki ogrom



śmieci wytwarzają gospodarstwa domowe i co się z nimi dalej dzieje. Przypomniane zostały pojęcia: recykling, segregacja i to, jaki one mają wpływ na stan środowiska naturalnego. Tym, którzy myślą, że kolejne punkty programu nie mają ze sobą nic wspólnego, są w błędzie. Bo przecież Starożytny Egipt, to dzieła mistrzów budownictwa i ceramiki, które dotwały do naszych czasów i ukazują istotę istnienia gliny oraz ciągle udoskonalane technologie jej przetwarzania. Możliwość pracy z tym materiałem, dała okazję na wykazanie się własną kreatywnością, a w efekcie końcowym można było pochwalić się przed rodziną, kolegami i zachować go na pamiątkę. Dbanie o środowisko naturalne poprzez segregację odpadów już w gospodarstwach domowych i ich późniejszy recykling, to pewność czystości gleby w tym gliny, powietrza i wody. Za bardzo udany wyjazd, składamy serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do zdobycia nowych doświadczeń i wiedzy przez jego uczestników.

B. KUSY

STYPENDIA DLA GIMNAZJALISTEK

Uczennice klasy III Gimnazjum im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym - Elżbieta Gdańska i Agnieszka Rydzik, zostały stypendystkami województwa podkarpackiego w ramach projektu pn. „Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych z terenu województwa podkarpackiego w roku szkolnym 2013/2014”.

Do Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkow-

skiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie wpłynęło z gimnazjów 783 wnioski. Po dokonaniu oceny formalnej i merytorycznej wyłoniono 536 stypendystów.

W dniu 29 kwietnia br. Zarząd Województwa Podkarpackiego zatwierdził listę rankingową wniosków o przyznanie stypendium w ramach projektu systemowego pn. „Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych z te-

renu województwa podkarpackiego w roku szkolnym 2013/2014”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytetu IX, Działania 9.1, Poddziałania 9.1.3, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Program ten ma na celu wsparcie rozwoju edukacyjnego uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, szczególnie uzdolnio-

nych w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych i zawodowych, którym niekorzystna sytuacja materialna utrudnia rozwój edukacyjny, poprzez udzielenie pomocy stypendialnej na okres od 1.09.2013r. do 31.08.2014r. Miesięczna wysokość stypendium wynosi 300,00 zł brutto. Nad rozwojem edukacyjnym uczennic czuwają opiekunowie dydaktyczni, tj. nauczyciele zatrudnieni w naszym gimnazjum. Serdecznie gratulujemy stypendystkom i z życzymy dalszych sukcesów. **HG**

VII POWIATOWY KONKURS KRASOMÓWCZY „PATRONI NASZYCH SZKÓŁ”

14 kwietnia 2014r. w Zespole Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym po raz siódmy odbył się Powiatowy Konkurs Krasomówczy.

Hasło „Patroni naszych szkół” jest niezmiennie, ponieważ w ten sposób chcemy uczcić patrona szkoły - prof. Franciszka Leję. Był on ważną postacią nie tylko w świecie nauki, ale również w środowisku lokalnym. On nigdy nie zapomniał o Grodzisku. My też powinniśmy za jego przykładem kochać naszą małą Ojczyznę. Zwłaszcza w czasach współczesnych, kiedy niektórzy są zmuszeni do wyjazdów za granicę. Nasza mała Ojczyzna to miejsce niezmiennie, przypisane każdemu człowiekowi raz na zawsze, bo można się urodzić tylko w jednym miejscu. Jednak kochać ją możemy tylko wtedy, kiedy jest ona nam bliska. Jest nam bliska w momencie poznania wszelkich jej zakamarków. W związku z tym w tym roku zawężona została tematyka spotkania. Temat przewodni brzmiał: „Znaki historii w mojej małej Ojczyźnie”.

Rangę wydarzenia podkreślili zapraszani goście. Tego dnia przybyli: Wicestarosta Powiatu Leżajskiego Marek Kogut, Radny Gminy Grodzisko Dolne Józef Nicpoń, emerytowana pani dyrektor Maria Majkut, dyrektorzy szkół i oczywiście nauczyciele.

Po zakamarkach naszych małych Ojczyzn oprowadzało nas aż 16 młodszych i starszych uczniów. Oratorzy reprezentowali 7 szkół z całego powiatu. Przybyli z Leżajska, Dąbrowicy, Woli Zarzyckiej, Opalenisk, Grodziska Dolnego, Chodaczo-



wa i oczywiście z Grodziska Górnego. Oceniała ich profesjonalna komisja w składzie: Andrzej Piecuch – aktor z Teatru „Maska” w Rzeszowie, Marek Kogut – Wicestarosta Powiatu Leżajskiego, Barbara Tkacz – nauczycielka ucząca w Zespole Szkół w Żołyni, Małgorzata Bucior – nauczycielka z Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku, Jacek Sało – nauczyciel z I Liceum Ogólnokształcącego w Jarosławiu, ks. Waldemar Haręza – nauczyciel z Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym.

Najlepsi mówcy to: z kl. I-III - Jakub Fila z Zespo-

łu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym (nauczyciel przygotowujący: Teresa Majkut), z kl. IV-VI – Izabela Dzierga z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym (nauczyciel przygotowujący: Teresa Majkut), z gimnazjum – Mateusz Adamiak z Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku (nauczyciel przygotowujący: Małgorzata Kowalska). Konkurs urozmaicały występy wokalne - taneczne. W świat piosenki zabrały nas uczennice I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu: Aldona Mikos i Martyna Kuch-

ta. Natomiast taniec zaprezentowały grupy taneczne Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego Maraton Boogie z Giedlarowej, prowadzone przez Jolanę i Andrzeja Cirył. Oficjalną część konkursu zakończyło wręczenie nagród. Oczywiście był to moment bardzo emocjonujący, zwłaszcza dla oratorów. Później wszyscy udali się na drobny poczęstunek. Te chwile minęły, ale zarówno dla uczestników, jak i słuchaczy powinny pozostawić trwałe ślady w ich umysłach. Ci uczniowie, którzy odważyli się wziąć udział w tym konkursie, próbowali uzmysłowić wszystkim, że nie wolno zapomnieć o „naszych korzeniach”. Poznając małą Ojczyznę, poznajemy całą Polskę. Taki patriotyzm lokalny kształtuje poczucie przynależności do społeczeństwa polskiego. Ten konkurs nie mógłby się odbyć, gdyby nie przyjazne instytucje, które ufundowały nagrody i przyczyniły się do profesjonalnej organizacji tej inicjatywy. Zaliczmy do nich: Urząd Gminy Grodzisko Dolne, Starostwo Powiatowe w Leżajsku, GS „SCH” w Grodzisku Dolnym.

Monika Fila



OFERTY GMINNE - NAJEM LOKALU

Lokalizacja

Lokal przeznaczony do oddania w najem położony w miejscowości Wólka Grodziska.

Opis lokalu

Lokal o pow. 45 m² położony w budynku kiosko –przystanku w Wólce Grodzkiej przeznaczony na działalność handlową. Lokal wyposażony jest w przyłącz energii elektrycznej. Ogrzewanie we własnym zakresie.

Nakłady poniesione przy przystosowaniu lokalu do działalności obciążają najemcę, w przypadku gdy najemca rozwiąże umowę przed jej wygaśnięciem lub po zakończeniu umowy najmu nie będzie wnosił żadnych roszczeń z tytułu poniesionych nakładów finansowych.

Umowa zostanie zawarta na okres do trzech lat.

Cena miesięcznego czynszu najmu wynosi 405 zł + podatek Vat

Podania na najem lokalu należy składać w sekretariacie (pokój nr 16) Urzędu Gminy Grodzisko Dolne. W przypadku gdy wpłynie więcej niż jedno podanie na w/w lokal zostanie przeprowadzony przetarg ustny nieograniczony na wynajem. Szczegółowe informacje dotyczące dzierżawy udzielane są w Urzędzie Gminy Grodzisko Dolne (pokój nr 5) w godzinach 8 - 15 lub



Budynek kiosko-przystanku
w Wólce Grodzkiej

telefonicznie na nr (17) 2428265 lub 2436003 w.151 lub 152.

OFERTY GMINNE - DZIERŻAWA DZIAŁEK

Dzierżawa działek przy zalewie wodnym „Czyste” w Grodzisku Dolnym

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza (miesięczny czynsz dzierżawny)
1	cz.7398	100	działki położone nad zalewem wodnym „Czyste”. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nr 1/2008 Gminy Grodzisko Dolne są to tereny ogólnodostępnych urządzeń związanych z rekreacją i wypoczynkiem, usługami nieuciążliwymi, dopuszcza się lokalizację usług handlu i gastronomii dla obsługi rekreacji i wypoczynku. Umowy dzierżawy będą zawierane na sezon letni (do 31 sierpnia br.)	500 zł + podatek Vat
2	cz.7398	100		500 zł + podatek Vat
3	cz.7398	100		500 zł + podatek Vat
4	cz.7398	100		500 zł + podatek Vat
5	cz.7398	100		500 zł + podatek Vat
6	cz. 5829/8*	100		500 zł + podatek Vat
7	cz. 5829/8	100		500 zł + podatek Vat

* działka z pozycji 6 została wydzierżawiona

Podania na dzierżawę działek należy składać w sekretariacie (pokój nr 16) Urzędu Gminy Grodzisko Dolne. Szczegółowe informacje dotyczące dzierżawy udzielane są w Urzędzie Gminy Grodzisko Dolne (pokój nr 5) w godzinach 8 - 15 lub telefonicznie na nr (17) 2428265 lub (17) 2436003 w.152 lub 151.



PRZYJDŹ PO ODBŁASK

Co jakiś czas Gmina Grodzisko Dolne organizuje wśród swoich mieszkańców kampanie uświadamiające, że warto dbać o swoje bezpieczeństwo. Przykładem takiej akcji są chociażby zakupywane przez samorząd opaski odblaskowe.

Każdy zainteresowany zaopatrzeniem się w odblaskowe elementy powinien zgłosić się do Urzędu Gminy, pok. nr 13.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek – najlepsza inwestycja
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Grodzisku Dolnym

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



CZAS NA AKTYWNOŚĆ **W GMINIE GRODZISKO DOLNE 2014**

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym w 2014 r. kontynuuje realizację projektu systemowego „Czas na aktywność w Gminie Grodzisko Dolne” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII, Działanie 7.1, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej. Projekt ten obejmuje okres 01.01.2013r. – 30.06.2015r.

Celem głównym projektu jest „Kompleksowe podniesienie poziomu zdolności do zatrudnienia, aktywności społecznej i zawodowej Uczestników projektu poprzez formy aktywnej integracji”. Cel ten będzie realizowany poprzez zastosowanie instrumentów aktywnej integracji obejmujących działania w sferze aktywizacji społecznej, zawodowej oraz edukacyjnej.

Uczestnikami projektu mogą być osoby bezrobotne, nieaktywne zawodowo, zatrudnione, w tym rolnicy oraz domownicy rolnika, zamieszkujące w Gminie Grodzisko Dolne, zagrożone wykluczeniem społecznym lub wykluczone społecznie, będące w wieku aktywności zawodowej, korzystające z pomocy społecznej bez względu na płeć i wykształcenie. W 2014r. w projekcie bierze udział 12 osób.

W kwietniu tego roku Uczestnicy projektu wzięli udział w grupowych warsztatach „Trening kompetencji i umiejętności społecznych”. Przed nimi jeszcze udział w warsztatach „Trening pracy” oraz w szkoleniach/kursach zawodowych. Realizacja tych działań zmierza do przestrzegania zasady równości szans w tym równości płci. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny.

Instrumenty aktywnej integracji realizuje Ośrodek Kształcenia Pozaszkolnego „Meridum” w Leżajsku, 37-300 Leżajsk, ul. Marii Curie – Skłodowskiej 8.

Mamy nadzieję, że kwalifikacje i umiejętności, nabyte podczas udziału w projekcie systemowym „Czas na aktywność w Gminie Grodzisko Dolne” umożliwią realizację życiowych planów oraz poprawią pozycję na rynku pracy Uczestników projektu.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie w przyszłym roku mogą uzyskać niezbędne informacje w siedzibie GOPS w Grodzisku Dolnym bądź pod numerem telefonu 017 242 91 34, 017 243 61 63.

SPRZEDAM

działkę budowlaną

17 arów

w Grodzisku Górnym

Telefon

602 499 909

DNI OTWARTE W OŚRODKU KULTURY

Serdecznie zapraszamy Mieszkańców naszej Gminy
na Dni Otwarte Ośrodka Kultury

7 czerwca (sobota) godz. 19.00:

- ⇒ koncert Orkiestry Dętej
- ⇒ występ zespołu tanecznego „Maraton Boogie” z Giedlarowej
- ⇒ występ zespołów wokalnych z Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym

8 czerwca (niedziela) godz. 16.00:

- ⇒ spektakl „Żywot Świętobliwej Genowefy” w wykonaniu Zespołu Teatralnego „Złota Zorza” z Chałupek Dębnińskich

STAWIAM NA ROZWÓJ POLSKI, ZWŁASZCZA PODKARPACIA. WIERZĘ, ŻE Z NOWYM BUDŻETEM UE ZDZIAŁAMY BARDZO WIELE – ELŻBIETA ŁUKACIJEWSKA PODSUMOWUJE SWOJĄ KADENCJĘ W PE

Nieubłaganie zbliża się koniec VII kadencji Parlamentu Europejskiego. Przez pięć lat reprezentowała Pani nasze województwo w Brukseli. Proszę powiedzieć, co przez ten czas udało się osiągnąć i zrealizować.

Na wstępie chciałabym podziękować wszystkim moim wyborcom, którzy w wyborach w 2009 roku obdarzyli moją osobę zaufaniem i oddali na mnie swój głos. To dzięki Państwu mogłam reprezentować Polskę i Podkarpacie w Unii Europejskiej, za co serdecznie dziękuję. Odpowiadając na pytanie, zaczęłam od największego sukcesu, jakim jest wynegocjowanie tak wysokich pieniędzy na Nową Perspektywę Finansową na lata 2014 – 2020. Dzięki temu na Podkarpacie może trafić prawie 8,5 mld euro.

A co było priorytetem w Pani działaniach?

Moja praca w Parlamencie Europejskim, to przede wszystkim opieka nad młodymi ludźmi. Stworzyłam w swoim biurze w Brukseli system płatnych staży dla młodzieży z Podkarpacia. Dzięki mnie grupa prawie 70 osób mogła nabyć cenne doświadczenie, które z pewnością zapoczątkuje w ich dalszym życiu zawodowym. Należąc do największej partii w Parlamencie Europejskim – Europejskiej Partii Ludowej – pracowałam przy tworzeniu programu „Gwarancja dla Młodych”, który zakłada 16,4 mln złotych, które z Brukseli trafiają do Polski i mają zostać przeznaczone na wsparcie w poszukiwaniu pracy oraz otrzymaniu kredytu na założenie swojej działalności. To wreszcie praca na rzecz wsparcia polskiej wsi i wprowadzenie nowych przepisów, zapewniających większe wsparcie dla młodych rolników, które ma przeciwdziałać spadkowi liczby młodych osób przejmujących gospodarstwa.

Z perspektywy tych pięciu lat, czy Podkarpacie było widoczne w Brukseli?

Od urodzenia mieszkam na Podkarpaciu, dlatego zależało mi, żeby pokazać jak wspaniali, mądrzy, utalentowani i przedsiębiorczy ludzie tu mieszkają. Z mojej inicjatywy, odbyły się trzy wystawy promujące nasz



region: EXPO Karpackie, Innowacyjne Podkarpacie oraz wystawa poświęcona pamięci Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego. Promocja jest ważna, ale mi zawsze zależy na realnych działaniach dlatego najbardziej jestem dumna z Konferencji „Go China”, która odbyła się w Brukseli z udziałem chińskich inwestorów oraz przedstawicieli podkarpackich przedsiębiorców. Jej efektem było podpisanie realnych umów i nawiązanie kontaktów handlowych.

Czy mimo licznych obowiązków w Brukseli, udało się Pani zachować dotychczasową aktywność i obecność w regionie?

Regulam praca w regionie to podstawa. Oczywiście brukselskie obowiązki ograniczyły nieco moją obecność na Podkarpaciu, ale dla mnie zawsze było i jest priorytetem nasze województwo i staram się być głosem podkarpackich obywateli, nie tylko w Brukseli, ale również na krajowym forum politycznym. Dlatego też, przez cały czas trwania kadencji PE, starałam się na bieżąco angażować się w to co dzieje się w regionie i służyć pomocą mieszkańcom.

Pani Posel, w organizowanych przez Panią wydarzeniach takich jak Konferencja „Kobieta Aktywna” czy turniej piłkarski ŁUKACIJEWSKA CUP biorą udział tysiące uczestników. Na co możemy liczyć jeżeli dostanie się Pani do PE na kolejną kadencję?

się Gmina Grodzisko Dolne: wybudowana została oczyszczalnia ścieków, przebudowano Gminny Ośrodek Kultury, zmodernizowano budynki użyteczności publicznej. Trudno wymienić tutaj wszystkie inwestycje – wyremontowane i rozbudowane szkoły, zmodernizowane drogi, nowe mosty, chodniki... Ze swej strony będę więc dalej walczyć o pieniądze dla regionu, jak chociażby te, wypłacone przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji dla byłych pracowników zatrudnionych w przemyśle maszynowym z powiatów stalowowolskiego, tamobrzeskiego czy mieleckiego. To ciężka, ale warta wysiłku praca. Nie było łatwo, ale 450 tys. euro trafiło do 200 osób, które straciły pracę z powodu spadku eksportu wyrobów maszynowych do Niemiec, Rosji i Ukrainy w wyniku globalnego kryzysu gospodarczego. Podkarpacie musi walczyć o swoje!

Co na koniec chciałaby Pani przekazać mieszkańcom naszego regionu?

Moi Drodzy, przede wszystkim proszę Was, abyście 25 maja razem z całym rodzinami poszli do wyborów, zachęcając do głosowania znajomych. Powinniśmy wszyscy korzystać z przywileju, jaki daje nam demokratyczne państwo. Ja ze swej strony jeszcze raz dziękuję za szansę, jaką otrzymałam pięć lat temu i chciałabym kontynuować moją pracę – dlatego z całego serca proszę o Wasz głos!!!

Materiał sfinansowany z KW Platforma Obywatelska RP

Platforma Obywatelska

**TWÓJ GŁOS
W PARLAMENCIE
EUROPEJSKIM**

www.lukacijewska.pl

nr 1 na liście 8

Elżbieta Łukacijewska
kandydatka na posła do
Parlamentu Europejskiego



AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA

Podkarpacki Oddział Regionalny

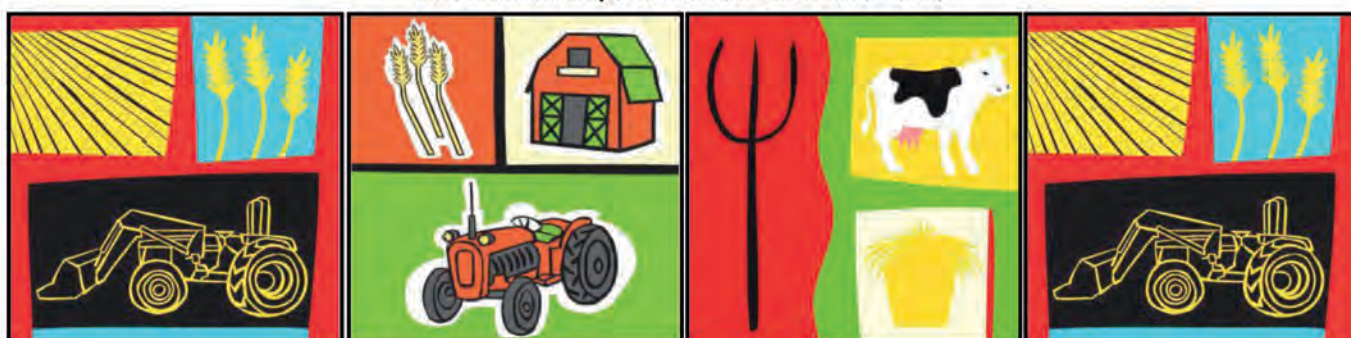
K O M U N I K A T

od 15 maja do 21 czerwca 2014 r.

ARiMR przyjmuje wnioski w ramach Działania

"Ułatwianie startu młodym rolnikom"

które finansowane jest ze środków PROW 2007 – 2013



Wysokość wsparcia:

- Pomoc w wysokości **100 000 złotych**,

O takie wsparcie starać się mogą osoby:

- **grupa I** (kandydaci na młodych rolników) - to osoby, które dopiero planują przejęcie gospodarstwa i rozpoczęcie (po raz pierwszy) prowadzenia działalności rolniczej,
- **grupa II** (posiadacze gospodarstw) - to osoby, które w dniu składania wniosku o przyznanie pomocy posiadają już gospodarstwa, ale rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż 15 miesięcy przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy

Wymagania dotyczące wnioskodawcy:

- nie ukończyła 40 lat w dniu składania wniosku i jest pełnoletnia
- jest pełnoletnia,
- jest obywatelem państwa członkowskiego UE,
- nie posiada prawa do renty,
- posiada kwalifikacje zawodowe, lub zobowiąże się do jego uzupełnienia w ciągu 3 lat,
- która sporządzi zgodny z wymaganiami plan rozwoju gospodarstwa (biznesplan).

Średnia krajowa gospodarstwa to

10,23 ha



W województwie podkarpackim jest to

4,47 ha

Wymagania dotyczące gospodarstwa:

- Powierzchnia użytków rolnych nie jest większa niż 300 ha oraz nie jest mniejsza niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju,
- Jeżeli gospodarstwo położone jest w województwie, w którym średnia wojewódzka jest niższa niż średnia krajowa, a gospodarstwo ma powierzchnię nie mniejszą niż średnia wojewódzka, pomoc może zostać przekazana pod warunkiem, że młody rolnik powiększy areal gospodarstwa do poziomu średniej krajowej w terminie 3 lat.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Podkarpacki Oddział Regionalny
al. Tadeusza Rejtana 36, 35-310 Rzeszów
tel. 17/875 60 00
infolinia: 800 38 00 84
e-mail: podkarpacki@arimr.gov.pl



Patronalne święto strażaków



sezamek
wszystko dla dzieci



GIEDLAROWA 278

TEL. 17 242 58 90

sklep@sezamek-zabawki.pl

PROMOCJA!

taniej do -28%

74800
TACZKA PIASKOWA GIGANT



27,99 zł
~~38,99 zł~~

74900
WIELKI KOMPLET DO PIASKU



27,99 zł
~~38,99 zł~~

70340
MULTI TRUCK WYWROTKA
Z KOMPLETEM DO PIASKU Z IML



31,99 zł
~~43,99 zł~~

10953
WÓZEK-PRZYCZEPA
Z KOMPLETEM DO PIASKU Z IML



44,99 zł
~~61,99 zł~~

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!!!